

Węgry: pół miliona nowych obywateli

Andrzej Sadecki

5 grudnia odbyła się w gmachu węgierskiego parlamentu uroczystość, podczas której premier Viktor Orbán przyznał obywatelstwo węgierskie 500-tysięcznej osobie, aplikującej o nie na podstawie uproszczonej procedury, obowiązującej od stycznia 2011 roku. Korzystają z niej przede wszystkim Węgrzy z państw sąsiednich, zamieszkujący tereny odłączone od Węgier na mocy traktatu z Trianon z 1920 roku. Rząd nie ujawnia kraju pochodzenia aplikantów, jednak gdy portal hvg.hu wystąpił o te informacje na drodze sądowej, w kwietniu 2013 roku jednorazowo opublikowano dane, z których wynikało, że z ówczesnych 423 tys. aplikacji najwięcej napłynęło od obywateli Rumunii (284 tys.), Serbii (77 tys.) i Ukrainy (51 tys.). Liczba odrzuconych podań jest niewielka.

Komentarz

- Od dojścia do władzy partii Fidesz wzrosło zaangażowanie władz węgierskich w sprawę liczącej ok. 2,5 miliona społeczności Węgrów zamieszkującej państwa sąsiednie. Jest to tradycyjnie istotny element programu politycznego węgierskiej prawicy. Rząd Orbána akcentuje hasła jedności narodu węgierskiego i potrzebę budowania „solidarności narodowej ponad granicami państwa”. Jednym z pierwszych działań rządu było przyjęcie w maju 2010 roku ustawy wprowadzającej uproszczoną procedurę ubiegania się o obywatelstwo dla Węgrów mieszkających za granicą. W nowej konstytucji wzmocniono przepis o odpowiedzialności państwa za los społeczności Węgrów za granicą, a rząd wyraża poparcie dla ich dążeń autonomicznych.
- Pół miliona nowych obywateli to potencjalny elektorat węgierskich partii politycznych w zbliżających się wyborach na wiosnę 2014 roku, ponieważ nowa ordynacja wyborcza rozszerzyła prawo głosu na osoby, które nie mieszkają na Węgrzech. W przeciwieństwie do obywateli zameldowanych na Węgrzech, mogą oni jednak głosować jedynie na partyjne listy krajowe, ale już nie na kandydatów w okręgach jednomandatowych. Głosy osób zamieszkałych poza krajem przełożą się zatem prawdopodobnie na zaledwie kilka mandatów. Niemniej w zmniejszonym do 199 posłów jednoizbowym parlamencie węgierskim mogą one odegrać pewną rolę, a biorąc pod uwagę konserwatywne poglądy aktywnych politycznie przedstawicieli społeczności węgierskich za granicą, ich głosy przyciągnie głównie Fidesz. Zarazem partia Orbána umacnia swą pozycję wśród elektoratu prawicowego w kraju, dla którego duże znaczenie mają hasła solidarności z rodakami poza granicami kraju.

- Kwestia podwójnego obywatelstwa komplikuje stosunki Węgier z sąsiadami. Wobec nadawania obywatelstwa węgierskiego ostro protestowała Słowacja, wprowadzając przepisy umożliwiające pozbawienie obywatelstwa słowackiego osobę, która aplikuje o obywatelstwo innego państwa. Ukraińska konstytucja zabrania posiadania podwójnego obywatelstwa, jednak władze w Kijowie dotąd nie reagowały na przyznawanie węgierskich paszportów zakarpackim Węgrom. Rumunia i Serbia zaakceptowały rozwiązania wprowadzone przez Węgry między innymi dlatego, że same stosują instytucję podwójnego obywatelstwa wobec swoich rodaków za granicą. Rosnące zaangażowanie Węgier w życie polityczne liczącej 1,23 mln mniejszości węgierskiej w rumuńskim Siedmiogrodzie, związane także ze zbliżającymi się wyborami, wywołuje jednak coraz więcej napięć na linii Budapeszt–Bukareszt.